



## Rozwijaj cnoty i rozmyślaj o Bogu

Dyskurs Bhagawana Śri Sathya Sai Baby wygłoszony 16 lipca 1996 roku  
w Sai Kulwant Hall

*Osoba pozbawiona cnót nie jest człowiekiem w prawdziwym znaczeniu tego słowa.  
Zrozumcie, że cnotliwe dzieci są bogactwem narodu.*

### Studenci!

Mieszkańcy Bharatu (Indii) oddają cześć Bogu, wykonując święte praktyki, takie jak palenie lampek i kadzidełek, składanie ofiar ze świętego pożywienia itp. przed posągami bóstw, zgodnie ze starożytną kulturą Indii. Niestety, współcześni chłopcy i dziewczęta zapomnieli o tak świętych tradycjach i pogrążeni w złudzeniu myślą, że przyziemne zajęcia dadzą im spełnienie. Stracili umiejętność rozróżniania i nie wiedzą, jakie są główne cele ich życia. Zaniedbują swoje obowiązki i wchodzą na złą drogę.

### Uświęćcie jedzenie, ofiarowując je Bogu

Ludzie stosujący się do kanonów kultury indyjskiej traktują jedzenie jako prasadam (uświęcone pożywienie), dopiero po ofiarowaniu go Bogu, połączonego ze śpiewaniem mantr, takich jak: *Pranaja swaha, apanaja swaha, wjanaja swaha, udanaja swaha i samanaja swaha* - niech będzie pozdrowionych pięć energii życia - prana, apana, wjana, udana i samana. Poprzez spożywanie uświęconego w ten sposób jedzenia rozwijamy w sobie dobre myśli, dobre uczucia, dobre cechy i dobre postępowanie. Spożywane przez nas pożywienie powinno mieć cechy *patra suddhi, paka suddhi* i *padartha suddhi* (czystości naczyń, procesu gotowania i składników pożywienia). Jednak bardzo trudno stwierdzić, czy jedzenie spełnia te trzy warunki. Dlatego gdy ofiarowujemy je Bogu, śpiewając mantrę Brahmarpanam, zostaje ono uświęcone i nabywa wszystkich tych trzech cech.

*Brahmarpanam brahma hawir  
brahmagnau brahmanahutam  
brahmajwa thena ganthawjam  
brahma karma samadhina.*

Brahman jest ofiarą i naczyniem ofiarnym.  
Jest świętym ogniem i tym, kto ofiarowuje.

Brahman jest celem tego, kto angażuje się w czyn ofiarny.

Zanim pożywienie zostanie ofiarowane Bogu, jest ono jedynie czymś do zjedzenia. Kiedy ofiaruje się je Bogu, uwalnia się od wszelkich nieczystości i zostaje przemienione w prasadam. Jedząc takie święte pożywienie człowiek nie zanieczyści swojego umysłu.

Jedzenie ofiarowujemy Bogu na czystym liściu bananowym. Dziś jednak musimy zgłębić, jaki rodzaj pożywienia składamy w darze i komu. Liściem bananowym jest ludzkie ciało, serce człowieka to święte naczynie, a cnoty, święte uczucia i dobre postępowanie to potrawy. Komu jednak

ofiarowuje się te rzeczy? Są one ofiarowywane demonom złych cech i niegodziwych uczuć, takich jak gniew, nienawiść i zazdrość. Pożywienie jedzone i pozostawione przez demony nienawiści, złości i zazdrości zostaje ofiarowane Bogu. To przez takie cechy ludzie są dziś ofiarami niepokoju, trudności, smutków i nieszczęść. Powinieneś pozbyć się swoich złych cech, a swoje cnoty ofiarować Bogu z modlitwą: „Boże, ty mieszkasz w moim sercu i jesteś ucieleśnieniem miłości, dobroci i współczucia. Ofiarowuję ci słodką potrawę złożoną z moich cnót - proszę, przyjmij ją”.

### **Zaczynj oddawać cześć Bogu już za młodu**

Młodość jest jak przepyszny owoc. Powinieneś ofiarować ten słodki i smaczny owoc Bogu. Nie sposób praktykować wielbienia Boga we właściwy sposób, gdy jest się już w wieku emerytalnym, bo ciało staje się słabe, narządy zmysłów tracą siłę, a umysł również słabnie. Zaczynaj wcześniej, jedź wolno, dojedź bezpiecznie. Zaczynj modlić się do Boga już od wczesnych lat. Jeśli nie podejmujesz świętych działań, gdy masz duże możliwości fizyczne i umysłowe, to kiedy będziesz je wykonywał? Co będziesz mógł zrobić, kiedy narządy zmysłów stracą całą swą moc?

*Czy w chwili, gdy posłańcy Jamy (boga śmierci) założą ci pętlę na szyję  
i zaczną cię ciągnąć, mówiąc: chodź, idziemy;  
gdy twoi krewni powiedzą członkom twej rodziny,  
aby zabrali cię z domu, twierdząc, że nadszedł twój kres  
i kiedy twoja żona i dzieci zaczną płakać i zawodzić;  
czy wówczas będziesz mógł śpiewać imię Hari?*

Czy w takiej chwili możliwe jest wykonywanie jakiejś sadhany? Nie, nie. Najważniejsze jest, abyś kontemplował Boga, myślał o nim całym sercem i wypełniał cel swojego życia już w młodym wieku, kiedy narządy zmysłów są całkiem silne. Dlaczego nie czcisz Boga, kiedy narządy twojego ciała i zdolności umysłu są pełne werwy i wigoru?

*Człowiecze, nie pysznij się swym pięknem, młodością i siłą ciała.  
Zestarzejesz się bardzo szybko.  
Włosy ci posiwieją, skóra się pomarszczy, a wzrok osłabnie.  
Dzieci będą się z ciebie śmiać, nazywając cię starą matką.  
Nie jesteś lepszy od skórzanej lalki.  
Spróbuj pojąć tajemnicę, kryjącą się za tym lalkowym przedstawieniem.*

Czy będziesz mógł myśleć o Bogu, kiedy będziesz zniedołężniałym starcem? Powinieneś z pełną wiarą ofiarować Bogu wonne kwiaty swego umysłu i serca w młodym wieku, gdy ciało jest silne, a narządy zmysłów dobrze działają. Oto prawdziwa naiwedjam (ofiara z pożywienia), którą musisz złożyć Bogu. Jednak dzisiaj ludzie nie składają takich ofiar. Kiedy ich zmysły stają się słabe - bo oddawali się wszelkiego rodzaju zmysłowym przyjemnościom - ofiarowują je Bogu jak ofiarę z resztek jedzenia. To tak, jakby powiedzieć Krisznie, zgodnie z przysłowiem: „Ofiaruję Krisznie całą mąkę, którą porwał wiatr”. Co jeszcze masz do ofiarowania Bogu, kiedy moc wszystkich twoich zmysłów wyczerpała się i straciłeś całą siłę fizyczną i umysłową? Stąd też powinieneś służyć Bogu, gdy moc twojego ciała, umysłu i intelektu jest nienaruszona. Jeśli jednak stracisz całą swą siłę w młodym wieku, w pogoni za zmysłowymi przyjemnościami, jaką służbę będziesz mógł wówczas świadczyć Bogu?

## Studenci!

Przede wszystkim powinniście zrozumieć, że wiek, w jakim jesteście jest boski i wspaniały. Jeśli nie zajmiecie się duchowością teraz, w podeszłym wieku nie będzie to możliwe. Dziecko najpierw czołga się korzystając z rąk i nóg. Kiedy urośnie, zaczyna chodzić na dwóch nogach. Kiedy się zestarzeje, będzie chodził na trzech nogach, to znaczy będzie potrzebował laski. Człowiek powinien służyć Bogu i oddawać Mu cześć, kiedy chodzi na dwóch nogach i nie powinien odkładać tego na starość, kiedy dosłownie chodzi na trzech nogach. Tak jak całe ciało wspiera się na dwóch nogach, tak i wszystkie siły istoty ludzkiej zależą od satji (prawdy) i dharmy (prawości). Powinniście iść za satją i dharmą oraz rozmyślać o Bogu, który jest ucieleśnieniem satji i dharmy. Na starość potrzebujecie wsparcia ze strony trzeciej nogi. W tym wieku wasze ciało stanie się tak słabe, że nie będziecie mieli nawet siły, by utrzymać laskę. Co możecie zrobić w tym wieku? Czyńcie więc jak najlepszy użytek z młodości, nie marnując ani jednej chwili. Czas jest Bogiem. Marnowanie czasu to marnowanie życia. Nie marnujcie czasu.

## Właściwie używaj języka

Chłopcy i dziewczęta tracą dziś dużo czasu na puste plotki. Nie żywią dobrych uczuć ani nie mówią dobrych słów. Jakie mówią słowa i jakie śpiewają piosenki! Nie wiecie, jakim obrzydzeniem napawa słuchanie słów i piosenek chłopców i dziewcząt w zewnętrznym świecie. Jedynie w Prasanthi Nilajam chłopcy i dziewczęta uczestniczą w bhadżanach i śpiewają chwałę Boga: 'Rama, Kriszna, Gowinda', spędzając błogo czas. Gdzie indziej chłopcy i dziewczęta nie znają wartości śpiewania boskiego imienia. Śpiewają piosenki bez znaczenia, takie jak: 'Czał czal re naudżawan, czod de re mere kan' - och, młody człowieku, idź naprzód i zostaw moje uszy. Czy jest w tym jakieś znaczenie? Istnieją też inne piosenki, które są bardzo zabawne, jak: 'Dadada Dadada Dadada'. Czym jest to Dadada? Co za wstyd śpiewać takie piosenki! Czy po to został dany język, żeby śpiewać takie piosenki? Czy wiecie, po co został nam dany język? Po to, aby tańczyło na nim boskie imię. Niewłaściwie wykorzystujemy tak cenny język. Wspaniałość języka wychwalał Czajtanja.

*O języku, znawco smaku! Jesteś bardzo święty.*

*Mów prawdę w jak najprzyjemniejszy sposób.*

*Nieustannie śpiewaj boskie imiona: Gowinda, Madhawa i Damodara.*

*Jest to twoim głównym obowiązkiem.*

Język ma wiele wspaniałych cech. Jest znawcą smaku. Powinien w miły sposób mówić prawdę. Powinien wypowiadać tylko łagodne i miłe słowa. Dlaczego tak świętym językiem masz wypowiadać nieświęte słowa? Niestety, dzisiaj ludzie, wypowiadają nieświęte słowa, czyniąc język również nieświętym. Studenci muszą panować nad swoim językiem. Powinniście używać języka do śpiewania na chwałę Boga, co zmiękcza serce, przyciąga umysł i sprawia, że zapomina się o sobie. Kiedy ktoś śpiewa o chwale Boga, każdy raduje się jego śpiewem i nawet bezwiednie kołysz głową w takt melodii - czy jest to ateista, teista, czy ateista-teista.

Radha zaśpiewała kiedyś:

*Nie wiem, gdzie jesteś i co powstrzymuje cię przed przybyciem tutaj.*

*O Kriszno! Dlaczego odłączasz mnie od siebie?*

*Czy nie masz litości dla swojej służebnicy?*

Kiedy Radha śpiewała w ten sposób, wszystkie kobiety w Repalle zatraciły się w błogości - nawet naczynia z wodą, które niosły, spadły na ziemię. Radha skarżyła się Krisznie: Jaki cel ma moje życie?

*Oprócz ciebie nie mam żadnego schronienia.*

*O Kriszno, niosę ten ciężar życia jedynie przez wzgląd na ciebie.*

*Mój umysł zaczyna być niespokojny, kiedy nie widzę twojej uśmiechniętej twarzy.*

*Przynajmniej pokazuj mi się we snach. Nie mogę żyć bez ciebie ani przez chwilę.*

Z takim pragnieniem i tęsknotą modlili się ludzie do Boga w owych czasach. Kiedy śpiewali imię Kriszny, czuli się tak, jakby ich ciężary zostały zabrane. Tylko tak żarliwa modlitwa może poruszyć i zmiękczyć serce Kriszny. Dziś jednak nie ma oddania [ang. devotion]; to wszystko to głęboki ocean [ang. deep ocean]. Ludzie mówią - boski, boski [ang. divine]. Jednak nie wiąże się z nimi nic boskiego, jest tylko mocne wino [ang. deep wine]. Powinniście uświęcać czas poprzez rozmyślanie o Bogu i śpiewanie Jego słodkiego imienia.

### **Zwycięza się dzięki jedności**

Jaki cel ma śpiewanie bhadżanów? Kiedy ludzie zbierają się razem i jednym głosem śpiewają na chwałę Boga, ma to niesamowitą siłę. Śpiew grupowy zapoczątkował Guru Nanak, przede wszystkim w celu tworzenia jedności w różnorodności. Wspólne śpiewanie wywiera znacznie większy skutek niż śpiewanie jednego człowieka. Powinniście iść za naszą starożytną kulturą i ofiarować Bogu święte uczucia swego serca. Bóg jest ucieleśnieniem miłości. Możesz Go doświadczyć jedynie przez miłość. Aby zobaczyć jaśniejący księżyc nie potrzebujesz światła pochodni czy lampy. Widzisz go przy pomocy jego własnego światła. Podobnie, jeśli chcesz zobaczyć ucieleśnienie miłości, możesz zobaczyć Go jedynie poprzez miłość. Na tym świecie nie ma lampy jaśniejszej od lampy miłości.

Bhagawata przedstawia bardzo szczegółowo opowieści o Panu Krisznie. Opowieści o Panu niszczą wszelkie grzechy.

*Opowieści o Panu są zadziwiające,*

*oczyszczają życie ludzi we wszystkich trzech światach,*

*są jak sierpy ścinające pnącza ziemskiej niewoli,*

*są jak przyjaciel, który pomaga Wam w potrzebie,*

*są jak schronienie dla mędrców i jasnowidzów, prowadzących pokutę w lesie.*

Uważajcie miłość za swoją matkę, a prawdę za swego ojca, współczucie za siostrę, a błogość za brata. Mając takich wiecznych krewnych, dlaczego rozwijasz niepotrzebne ziemskie związki?

Możecie sami zobaczyć, że w jedności jest wielka siła. Dharmaradża, Bhima, Ardżuna, Nakula i Sahadewa byli pięcioma braćmi - zdolali odnieść zwycięstwo jedynie dlatego, że byli zjednoczeni. Podobnie też Rama, Lakszmana, Bharata i Śatrughna utrzymali jedność w każdych okolicznościach. Jedność daje zwycięstwo. Z drugiej strony, pomiędzy Walim i Sugriwą nie było jedności. Jaki był tego skutek? Chociaż Wali obdarzony był olbrzymią siłą, ostatecznie spotkała go zguba. Podobnie nie było jedności pomiędzy trzema braćmi: Rawaną, Wibhiszaną i Kumbhakarną. Z powodu braku jedności pomiędzy nimi, Wibhiszana musiał opuścić braci. Ostatecznie, wskutek braku jedności, Rawana stracił królestwo i wszystko, co posiadał. W jedności możemy osiągnąć wszystko. W dłoni jest pięć palców.

Kiedy te palce są razem, możemy wykonać każde zadanie. Nade wszystko dokładajcie starań, aby utrzymać jedność.

### **Studenci!**

Wszyscy należycie do tej samej Organizacji Sai. Studiujecie w placówkach oświatowych Sai. Wzrastacie w miłości Sai. Nie tylko tutaj, ale dokądkolwiek pójdziecie, przejawiajcie tę zasadę miłości. Rozpowszechniajcie miłość własnym przykładem. Zachowanie, dyscyplina i maniery, jakich tu się nauczyłeś, powinny podążać za tobą jak cień, dokądkolwiek się udajesz. Tylko wówczas będziesz dobrym chłopcem, czy mężczyzną, kiedy postępujesz dobrze i masz dobre maniery. Dopiero wtedy można cię nazywać wielbicielem Boga, jeśli z całego serca wypełniasz swoje obowiązki. Wykonuj szczerze swoje obowiązki. Tylko wtedy będziesz mógł stać się prawdziwym wielbicielem. Jeśli z kolei czcisz wizerunki Boga, zaniedbując swe obowiązki, czy można nazwać to oddaniem? Obowiązek to Bóg. Praca to nabożeństwo. Studenci nie powinni popadać w lenistwo. Przede wszystkim uczcie się w klasie. Na sport i rozrywkę przeznaczajcie jedynie wolny czas. Rozmyślajcie o Bogu i doświadczajcie błogości. Tak jak jedzenie jest konieczne dla ciała, tak bhadźan jest potrzebny dla umysłu. Ciało jest jak wóz, a umysł to koń, który go ciągnie. Nacieracie ciało kosmetykami i zakładacie dobre ubranie, ale nie dajecie odpowiedniego pokarmu dla umysłu. Jaki cel ma ozdabianie wozu bez karmienia konia? Taki wóz nadaje się tylko do tego, aby go umieścić w muzeum. To wszystko. Stąd przede wszystkim spraw, aby ten koń był silny, to znaczy, musisz wzmacniać umysł. Co rozumie się przez wzmacnianie umysłu? Powinieneś rozwijać dobre myśli, dobre uczucia, dobre cechy i dobre postępowanie.

W wojnie Mahabharaty, kiedy Kriszna wyprowadził rydwan Ardżuny na środek pola bitewnego, Ardżuna spojrzął na wojsko Kaurawów, odwrócił się do Kriszny i powiedział ze złożonymi dłońmi:

*Kriszno, jak mam znieść widok zabijania moich przyjaciół,  
krewnych i dzieci moich nauczycieli?  
Na myśl o zabijaniu tylu moich znajomych i krewnych kręci mi się w głowie.  
Wracajmy do domu, nie marnujmy tu czasu.*

Ardżuna stracił siłę umysłu, ponieważ pokonało go uczucie przywiązania. Zaczął mówić: 'Na waru, na waru' (moi ludzie, moi ludzie). 'Na' w istocie znaczy nie. Powiedział: „O Kriszno, jak mam walczyć przeciw moim własnym przyjaciołom, krewnym i nauczycielom?”. Wskutek swego przywiązania popadł w przygnębienie i nie chciał walczyć. Kriszna zbeształ go wówczas słowami: „Czy nie masz wstydu? Przed przybyciem tutaj mówiłeś jak wielki bohater. Tymczasem po wkroczeniu na pole bitwy stałeś się tchórzem. Czy pamiętasz, co powiedziałeś mi, kiedy jechałem na dwór Kaurawów z pokojową misją?”.

*Czy ci ograniczeni Kaurawowie porzucą wszelkie różnice i zaprzyjaźnią się z nami?  
Czy biegun północny i południowy mogą się spotkać?  
Zamiast tracić czas, dlaczego nie powiesz im, że jesteśmy gotowi do bitwy?  
Dawanie dobrej rady ludziom nikczemnym jest jak wrzucanie kwiatów jaśminu do ognia.  
Przestańmy już mówić o pokoju.*

Czyż sam tego nie mówiłeś? Powiedziałeś mi wówczas: „Dlaczego opóźniasz rozpoczęcie bitwy? Zakończmy tę gadkę o porozumieniu pokojowym. Jesteśmy gotowi do tej bitwy. Jak to więc możliwe, że twoje serce jest teraz pełne przywiązań?”. Przywiązanie jest przyczyną upadku człowieka. Można mieć przywiązanie, ale tylko do pewnego stopnia.

Przybywszy tu w młodym wieku i żyjąc w tak świętym środowisku, powinniście rozwijać dobre cechy, dobre myśli i dobre postępowanie.

Bhagawan zakończył swój dyskurs bhadżanem *Gowinda Gopala Prabhu Giridhari*.

Tłum. Grzegorz Leończuk  
red. Bogusław Posmyk

Źródło: *Sanathana Sarathi*, luty 2012  
(isdk)

Notka redakcyjna:  
Niniejszy dyskurs nie występuje w serii *Sathya Sai Speaks*; został opublikowany w *Sanathana Sarathi*, February 2012.